

## Ćwierćfinał mistrzostw Polski nie dla kadetów ze Skierniewic

data aktualizacji: 2019.03.20 autor: Adam Michalski



Zespół kadetów ze Skierniewic zakończył sezon 2018/2019. (fot. Adam Michalski)

**Zespół Radosława Koryckiego zakończył sezon 2018/2019 na finale strefy, który odbył się w miniony weekend w Łodzi. Kadeci ze Skierniewic rozegrali trzy spotkania, wszystkie przegrali. Przepustki do ćwierćfinału mistrzostw Polski w koszykówce U16 wywalczyły trzy z czterech drużyn.**

Udział w finale skierniewiczanie rozpoczęli spotkaniem z mistrzem łódzkiego – ŁKS Szkoła Gortata Łódź. W sezonie zasadniczym zespół ze Skierniewic dwa razy grał z łodzianami i dwa razy przegrał. Po raz ostatni obie ekipy spotkały się w Skierniewicach (8.03), AZS PWSZ Ósemka Skierniewice uległ ŁKS Szkole Gortata Łódź 48:75.

– Po tym meczu, a przed pierwszym spotkaniem finału strefy powiedziałem chłopakom, by wygrać z ŁKS wszystkie aspekty naszej gry muszą funkcjonować na 100 procent – zaznacza Radosław Korycki.

Przebieg czwartkowego (14.03) meczu w Łodzi, przez większość czasu wskazywała na to, że być może to jest ten dzień, w którym łodzianie zostaną pokonani.

Skierniewiczanie rozgrywali bardzo dobre zawody. Drobne urazy wyleczyli Antoni Sadowniczyk i Dawid Przyżycki, którzy wywiązywali się z roli liderów. Bardzo dobrze grali Piotr Pawłowski, Maciej Maciesiak, Jakub Rutkowski i rozgrywający Kamil Patan.

Do przerwy AZS PWSZ Ósemka prowadził 40:35, a po trzech kwartach 62:53. Zespół był na dobrej drodze, by zrobić wielki krok w kierunku ćwierćfinału mistrzostw Polski i wreszcie ograć ŁKS.

– Przez kilka pierwszych minut ostatniej kwarty utrzymywaliśmy przewagę, później ŁKS zaczął odrabiać straty imponując skutecznością. Nam przydarzył się przestój punktowy i wiedzieliśmy, że losy meczu rozstrzygną się w końcówce – opowiada trener Korycki. W decydujących momentach, akcja Antoniego Sadowniczyka, która mogła dać 3 punkty przewagi zakończyła się pechowo, a niespełna 4 sekundy przed końcem meczu, przy stanie 74:73 dla skierniewiczian, Mateusz Stępień trafił z 6 metra i goście wyszli na prowadzenie 75:74. Wyniku nie udało się już zmienić.

– Mimo porażki, jestem dumny z chłopaków. Zagrali znakomite zawody, ustali w obronie, grali skutecznie i mądrze w ataku. Jeden element, który zaważył na naszej porażce to skuteczność z rzutów wolnych. Trafiliśmy 7 na 15 prób, to za mało, by w tak wyrównanym meczu, z tak dobrym rywalem myśleć o wygranej. Ponadto, ŁKS miał więcej szczęścia w końcówce i to zaowocowało ich zwycięstwem – mówi trener AZS.

Punkty dla AZS PWSZ Ósemka Skierniewice zdobyli: Antoni Sadowniczyk 24, Maciej Maciesiak 18, Dawid Przyżycki 15, Jakub Rutkowski 8, Piotr Pawłowski 6, Kamil Patan 3.

W meczu między najlepszymi ekipami kujawsko-pomorskiego TKM Włocławek i Twarde Pierniki 2003 Toruń lepsi 75:64 .

W sobotę rozegrano spotkania między reprezentantami województw.

***Więcej o łódzkim finale strefy w najnowszym (21.03) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".***

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/31385-cwiercfinal-mistrzostw-polski-nie-dla-kadetow-ze-skierniewic>